

Pro  memoria

Dr med. Jan Cyryl Mockało

1898 - 1979

Gdyby żył miałby dziś sto lat, myślę jednak, że żaden poważny wiek nie zmniejszyłby poczucia humoru doktora Jana Cyryla Mockały. Jak zwykle spojrzałby na nas tajemniczo, filuternie, oceniłby urodę dam i swoim zwyczajem opowiedziałby jeden z setek dowcipów. Był mistrzem tej sztuki, znał setki anegdot, pamiętał też, co komu i gdzie opowiadał. W Jego towarzystwie było zawsze ciekawie, pogodnie i bezpiecznie. O sobie nie lubił mówić, zwłaszcza o trudnych chwilach wojennych, powstańczych, o dniach najważniejszej próby. Taki był. Odwagę, honor, walkę uważał za normalne i zwyczajne.

Mawiał: *Pytają mnie często „dlaczego wtedy, w 44 robiliśmy to Powstanie. A to takie oczywiste. Trzeba było pokazać światu, że Polska jest i będzie. Walczyliśmy jak umieliśmy najlepiej, ginęliśmy gdy było trzeba. Przeżyłem. Dziś muszę dużo pracować, żeby nie było mi wstyd, że żyję”.*

Miał takie dobre i prawdopodobne oczy.

Jan Cyryl Mockało urodził się we wsi Domanowo, pow. Bielsk Podlaski, w rodzinie inteligenckiej, jako pierwsze z dziesięciorga dzieci. Cała ta „silna grupa” otrzymała iście polskie wychowanie, naznaczono ją honorem, patriotyzmem i uczciwością, jak na sztandarze „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Młodzi panowie, a było ich ośmiu, zanim decydowali się na zawodowy kierunek, musieli odbyć szkolenie wojskowe - zwykle była to podchorążówka. Dopiero potem ci muzycykalni, pełni fantazji i umiłowania piękna zostawali artystami, lekarzami, zaczęli znaczyć w życiu. W każdym z tych życiorysów walka o wolność zapisana została literami zsyłek, śledztw, tęsknoty za domem, topniejącej nadziei przetrwania.

Jan Cyryl rozpoczął naukę w Grodnie, potem była średnia szkoła w Kursku, wreszcie w Warszawie (nareszcie wolnej) podchorążówka i Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. Dyplom doktora medycyny uzyskał w 1929 roku. Stał się więc oficerem i lekarzem, przygotowanym do lotu ~~w~~ poważne życie.

Rozpoczyna pracę. Roczny staż w Szpitalu Ujazdowskim, potem wolantariat na internie u prof. Byliny, w tym samym czasie wyklada na wojskowych kursach

sanitarnych. Następne lata to chirurgia w Szpitalu Okręgowym, dermatologia w Szpitalu św. Łazarza i choroby zakaźne w Szpitalu Karola i Marii, a tuż przed samą wojną ordynatura oddziału zakaźnego w 1 Szpitalu Okręgowym. Szkoli się jako organizator służby zdrowia w wojsku, kończy kurs w Wyższej Szkole Wojennej, kieruje referatem w Departamencie Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W momencie wybuchu wojny nie zaprzestaje swoich działań lekarskich przystępuje jednak natychmiast do walki, bierze udział w kampanii wrześniowej jako zastępca szefa sanitarnego Armii Modlin. Doktor Jan zostaje szefem sanitarnym Obszaru Warszawskiego Armii Krajowej (1940-1943), następnie zastępuje szefa sanitarnego AK (do 1944). Jako lekarz pełni obowiązki inspektora lekarskiego Wydziału Szpitalnictwa Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy (1940-1944).

W latach 1942-1944 zamyka się bohaterski lekarski czas pomocy Żydom, współpracuje z Żegotą, ratuje chorych na dur plamisty... Dwa razy dziennie przeżywa się do grupy chorych ukrytych przy ulicy Sapieżyńskiej w Warszawie, zdobywa i dostarcza leki, sam wykonuje zabiegi pielęgniarstwa, jak trzeba przynosi jedzenie, walczy o każde życie wykradzione z getta, musi lawirować pełniąc obowiązki inspektora szpitalnictwa. Janowi pomaga młodszy brat - też lekarz - dr Tadeusz Mockało. Lokum przy Sapieżyńskiej zostaje odkryte przez Niemców, chorych trzeba przetransportować do innej dzielnicy. Sierpniowa godzina „W” zastaje Jana gotowego do walki i lekarskiej powstańczej służby. Bierze udział w walkach na Starym Mieście, spotyka tam uratowanych przez siebie Żydów, są w Batalionie „Wigry”, pracują jako sanitariusze w wojskowych szpitalach przy ulicy Długiej. Inną grupę Żydów spotyka Jan w czasie walk na Pawia-ku; uruchamiają zdobyte czołgi, przekazane potem oddziałom płk. Radosława służą dalszym walkom powstańczym. Jako lekarz dr Jan Mockało współpracuje z legendarnym drem Bromem (drem Zygmuntem Kujawskim).

Po upadku Powstania wywózka do Niemiec, skąd w 1945 r. wraca wycieńczony, smutniejszy, musi odbudować swoją nadzieję, zapał, siły do pracy, którą doktor Jan chce natychmiast zacząć. Na krótko podejmuje się funkcji dyrektorskiej w szpitalu zakaźnym w Zbuszynku, skąd „ucieka” do swej podnoszącej się z martwych Warszawy. Doktor Jan włącza się do odbudowy służby zdrowia. Trzeba zdobywać sprzęt, nie ma nic, są gruzy, a na działania lekarskie czekają chorzy. Doktor Jan ma uprawnienia specjalisty radiologa i ta dziedzina jest Mu najbliższa. Do 1948 r. jest naczelnikiem wydziału w Ministerstwie Zdrowia, potem prowadzi dział w Stacji Krwiodawstwa, a od 1951 r. kieruje pracowniami radiologicznymi w szpitalach psychiatrycznym, potem w Szpitalu Chirurgii Urazowej. Jest bardzo czynny: wyklada, szkoli, pomaga. Na szczęście są osoby, doceniające wiedzę i doświadczenie doktora Mockały.

Oddany rodzinie, opiekuje się matką i siostrą, pomaga dzieciom swoich braci,

zwłaszcza tych dwóch, którzy są zesłańcami na Syberii (Zygmunt i najmłodszy Stanisław). W 1955 r. doktor Jan podejmuje spóźnioną, ale doniosłą decyzję życiową, żeni się z Katarzyną Piwnicką, fascynującą młodą kobietą, która jest muzykalna i dobrze gra w brydża. W 1957 r. doktor Jan angażuje się do Kolejowej Służby Zdrowia, będzie kierować pracownią radiologiczną w Okręgowej Przychodni Lekarskiej i tu w zespole lekarzy, z którymi się zżywa, zaprzyjaźnia doczeka emerytury. Otrzymuje ją w 1963 r. Jest wreszcie więcej czasu na spotkania z przyjaciółmi, w domu i w Klubie Lekarza, są miłe spotkania z licznym rodzeństwem, bo nawet sybiracy dobrnęli do Polski. W rodzinie wiele zmian, autorytet Jana bardzo jest wszystkim potrzebny, a na szacunek zasłużył sobie nie tylko starszeństwem, ale przede wszystkim prawością, odpowiedzialnością i inteligencją. Postawa Jana służy w rodzinie przykładem starszym i młodszym. W towarzystwie sieje poczuciem humoru, rozdaje nadzieję na prawo i lewo. Takim poznałam Jana na lekarskiej wycieczce do Niemiec.

W 1970 r. przychodzi nieszczęście, nieuleczalna choroba żony. Walka o zdrowie i życie, udręka i nadzieja, trudne dni, tygodnie, miesiące, leki i modlitwy. W 1976 r. pani Katarzyna umiera. Doktor Jan nie może podnieść się po tym ciosie. Przecież od początku małżeństwa obawiał się o los żony, która zostanie sama i bezradna po śmierci dużo starszego od siebie męża.

Coraz mniej cieszy Jana świat, wyparowują anegdoty, już mniej przebywa w towarzystwie przyjaciół (fakt, że ich też coraz mniej), oddala się, słabnie. Odchodzi w 1979 r., by spocząć obok żony na Starych Powązkach.

Wspominam doktora Jana Mockała zawsze, kiedy myślą o godności, odpowiedzialności lekarskiej i zwykłej ludzkiej, o kulturze w sposobie bycia (zwłaszcza wobec kobiet), o poczuciu humoru, o przyjemności spotkań towarzyskich i ich poziomie. Myślę doktorze Janie zawsze, gdy marzy mi się właściwe rozumienie polskości, honoru, patriotyzmu. Zawsze wtedy, gdy te wspaniałe wartości ktoś chce ośmieszyć, zdyskredytować, przeciwstawiając im mydlaną bzdurę i bezsens istnienia. Widzę doktora Jana, gdy wypatruję prawdziwych mężczyzn, o których można powiedzieć „panowie”.

Doktor Jan Cyryl Mockała godnie wypełnił wszystkie przysięgi, tę pierwszą złożoną Polsce, później lekarską Hygiei i Panakei, przeszedł przez trudne życie z podniesioną głową i jasnym spojrzeniem człowieka uczciwego.

Kobiety kochał i podziwiał (to cecha wszystkich Mockałów), ale nie bez powodu, wszak Polska... medycyna... muzyka są rodzaju żeńskiego.

Jolanta Zaręba-Wronowska^k

WYCHOWANKOWIE

Szkoły Podchorążych Sanitarnych odznaczeni Krzyżem Virtuti Militari

1. Aleksandrowicz Jan (VI promocja)
2. Bazala Leon Wojciech (II)
3. Bereza Michał Józef (II)
4. Dworak Zbigniew (XIV)
5. Głód Zdzisław Konrad (XI)
6. Hornowski Sergiusz (XI)
7. Huczko Tadeusz (VII)
8. Iwanowski Lech (XIV)
9. Jankiewicz Józef Piotr (VII)
10. Jankowski Tadeusz (XII)
11. Kaczanowski Godfryd Stefan Józef (II)
12. Kaczkowski Antoni (X)
13. Kaczyński Jerzy Ryszard (XIV)
14. Kafliński Wacław Tomasz (IV)
15. Kłosowski Józef Stanisław (XI)
16. Kujawski Zygmunt (XIV)
17. Malczewski Szczepan (VI)
18. Maraszek Jan (XI)
19. Mockało Cyryl Jan (I)
20. Natkański Marian Feliks (X)
21. Niewodowski Witold Aleksander (VIII)
22. Paczkowski Alfred (VIII)
23. Pasieczny Tadeusz Adam (II)
24. Paszko Bohdan (VI)
25. Ropek Mieczysław Stanisław (VII)
26. Rott Wiesław (XI)
27. Rymkiewicz Zygmunt (X)
28. Sadowski Cyprian (II)
29. Sosabowski Stanisław Janusz (XIV)
30. Walasek Józef (XIII)
31. Warachowski Andrzej (XVII)
32. Wierzbicki Ludwik (VI)
33. Ząbroń Wilhelm Władysław (XII)
34. Zydorowicz Feliks (IX)

Zebrał: Roman J. A. Jakubski

BIBLIOGRAFIA:

Zdzisław P. Wesółowski, *Order Virtuti Militari i jego kwaterowe 1792-1992*, Miami 1992

WYCHOWANKOWIE

Szkoły Podchorążych Sanitarnych Absolwenci Polskiego Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Edynburgu

1. Barczyński Bolesław (XVI promocja)
2. Danek Jan Jakub (XVI)
3. Domaradzki Aleksander (XV)
4. Dziemidko Michał (VII)
5. Ettmayer Andrzej (XV)
6. Klimczyński Jerzy Józef Jan (XVI)
7. Kotowski Jarosław (XV)
8. Kurowski Andrzej Czesław (XVI)
9. Maziec Konstanty (XIII)
10. Milewski Zbigniew Stanisław (XVI)
11. Mituś Władysław Jacek (VII)
12. Nowosielski Tadeusz (VII)
13. Pieńkowski Józef (XVI)
14. Podlewski Henryk Maria Teodor (XVI)
15. Pogonowski Stanisław Jerzy Bolesław (XVII)
16. Sztabert Karol (XIII)
17. Walasek Józef (XIII)
18. Walczak Zdzisław Piotr (XIV)
19. Wójcicki Henryk Marian (XIV)
20. Zaleski Witold (XVII)

Zebrał: Aleksander Domar Domaradzki

BIBLIOGRAFIA:

Jakub Rostowski, *History of The Polish School of Medicine University of Edynburg*, Edynburg 1955